

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 roku

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gawinek (spr.) SSA Halina Zarzeczna
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zobowiązanie do udzielenia informacji

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 26 kwietnia 2017 roku, sygn. akt I C 894/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, II, III i V w ten sposób, że:

1. oddala powództwo,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 097 (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt siedem) złotych tytułem kosztów procesu,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1 140 (jeden tysiąc sto czterdzieści) złotych tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Gawinek Edyta Buczkowska-Żuk Halina Zarzeczna

Sygn. akt I ACa 473/17

UZASADNIENIE

Stowarzyszenie (...) w W. pozwem złożonym 5 lipca 2016 wniosło powództwo o (1) zobowiązanie (...) sp. z o.o. w S. do udzielenia powodowi pisemnej informacji w zakresie wpływów netto pozwanego (bez podatku VAT) uzyskanych od abonentów, w związku ze świadczeniem usług reemisji, które to wpływy nie obejmują naliczonych i pobranych jednorazowych opłat przyłączeniowych i manipulacyjnych w okresie od 1 maja 2014r. do wydania wyroku Sądu w niniejszej sprawie, w rozbiciu na poszczególne miesiące; (2) zobowiązanie pozwanego do przedłożenia kserokopii dokumentacji finansowo-księgowej potwierdzającej wpływy netto pozwanego (bez podatku

VAT), uzyskane od abonentów w związku ze świadczeniem usług reemisji, bez naliczonych i pobranych jednorazowych opłat przyłączeniowych i manipulacyjnych w poszczególnych miesiącach, w okresie jak wyżej; (3) zobowiązanie pozwanego do sporządzenia na piśmie i doręczenia powyższych informacji i dokumentów na adres powoda: Dyrekcji Okręgowej Stowarzyszenia (...) w S., PL. (...), w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi w rozumieniu art. 104 ustawy z 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych i posiada zezwolenie Ministra Kultury z 1 lutego 1995r. na zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi na polach wskazanych w decyzji. Natomiast pozwana spółka jest operatorem sieci kablowej i reemituje programy radiowe i telewizyjne nadawane przez inne organizacje radiowe i telewizyjne. Powód wyjaśnił, że strony łączyła umowa z 6 listopada 2015r., na podstawie której powód udzielił pozwanemu niewyłącznej licencji na reemitowanie utworów z repertuaru (...) w sieci kablowej, za co pozwana zobowiązała się, począwszy od 1 maja 2014r., do uiszczania wynagrodzeń autorskich w wysokości 1,1 % wpływów netto uzyskanych od abonentów w związku ze świadczeniem usług reemisji, które to wpływy nie obejmują naliczonych i pobranych jednorazowych opłat przyłączeniowych i manipulacyjnych. Nadto mocą umowy została zobowiązana do przekazywania powodowi w ciągu 10 dni po upływie każdego miesiąca, rozliczenia należności na rzecz (...) sporządzonego według wzoru stanowiącego załącznik do umowy. Pozwany przesłał rozliczenia za okres od 1 maja 2014r. do 31 maja 2016r., które zostały zakwestionowane przez powoda, jako niespełniające wymogów umownych.

Pozwany - (...) spółka z organiczną odpowiedzialnością z siedziba w S. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 26 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zobowiązał pozwanego (...) sp. z o.o. w S. do udzielenie powodowi pisemnej informacji w zakresie wpływów netto pozwanego (bez podatku VAT) uzyskanych od abonentów, w związku ze świadczeniem usług reemisji, które to wpływy nie obejmują naliczonych i pobranych jednorazowych opłat przyłączeniowych i manipulacyjnych, w okresie od 1 maja 2014 r. do wydania niniejszego wyroku, w rozbiciu na poszczególne miesiące (pkt I); zobowiązał pozwanego do przesłania informacji wskazanej w pkt I. wyroku na adres powoda: Dyrekcja Okręgowa Stowarzyszenia (...) w S., PL. (...) w S., w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku (pkt II.) oraz zobowiązał pozwanego do udostępnienia powodowi, w celu wykonania kserokopii, dokumentacji finansowo-księgowej potwierdzającej wpływy netto pozwanego (bez podatku VAT), uzyskane od abonentów w związku ze świadczeniem usług reemisji, bez naliczonych i pobranych jednorazowych opłat przyłączeniowych i manipulacyjnych w poszczególnych miesiącach, w okresie jak w pkt I. wyroku (pkt III.), a w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt IV.). Zasadził nadto od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz kwotę 1.097 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pkt V.).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące okoliczności oraz wnioski: 6 listopada 2015r. Stowarzyszenie (...) w W. zawarło z (...) Sp. z o.o. w S. umowę licencyjną (...) na podstawie której, udzieliło pozwanej niewyłącznej licencji na reemitowanie utworów z repertuaru (...) w sieci kablowej. Zgodnie z §4 ust. 1 umowy, pozwana zobowiązała się, począwszy od 1 maja 2014r., do uiszczania wynagrodzeń autorskich w wysokości 1,1% wpływów netto uzyskanych od abonentów w związku ze świadczeniem usług reemisji, bez naliczonych i pobranych jednorazowych opłat przyłączeniowych i manipulacyjnych. Liczba abonentów w danym miesiącu miała być obliczana przez zsumowanie liczbę z pierwszego oraz ostatniego miesiąca kalendarzowego i podzielenie tego wyniku przez 2. Spółka (...) zobowiązała się przekazywać powodowi w ciągu 10 dni po upływie każdego miesiąca, rozliczenia należności na rzecz (...) sporządzonego wg wzoru stanowiącego załącznik do umowy oraz do przekazywania listem poleconym lub za pośrednictwem poczty elektronicznej, rozliczenia należności na rzecz (...) sporządzonego według wzoru stanowiącego załącznik do umowy. Sąd ustalił, że wraz z rozliczeniem miał być przekazywany wykaz reemitowanych w danym miesiącu programów radiowych i telewizyjnych. Pozwana zobowiązała się do dostarczenia na każde uzasadnione żądanie powoda oryginałów rozliczeń.

Sąd wskazał, że na mocy umowy powód zostało upoważnione do kontroli prawidłowości rozliczeń dokonywanych przez pozwanego, w tym w szczególności do przeglądania w siedzibie pozwanej stosownych dokumentów mających znaczenie dla tych rozliczeń. Uzyskane przez powoda w ten sposób informacje miały stanowić tajemnicę

przedsiębiorstwa w rozumieniu ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Strony ustaliły w umowie, że w razie niewywiązania się z umowy powód był uprawniony do jej rozwiązania w trybie natychmiastowym. Zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 9). Umowa pomiędzy stronami miała obowiązywać począwszy od 1 maja 2014r., przez czas nieoznaczony.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że w wykonaniu powyższej umowy, spółka (...) przesyłała powodowi miesięczne rozliczenia wynagrodzeń autorskich za okres od 1 maja 2014r. do 31 maja 2016r. Stowarzyszenie (...) nie zaakceptowało tych rozliczeń, zgłaszając uwagi dotyczące wpływów od abonentów w związku ze świadczeniem usług reemisji, jako niezgodnych z § 4 ust. 1 umowy. (...) kwestionował informacje o wpływach netto uzyskanych od abonentów. Strona powodowa stała na stanowisku, że odliczeniu podlegają tylko jednorazowe opłaty przyłączeniowe i manipulacyjne, a nie koszty utrzymania infrastruktury i pozostałe koszty ogólne. Podstawę odpłatności mają stanowić wpływy uzyskane ze świadczenia usług reemisji, a nie osiągnięty zysk. W ocenie spółki (...), wpływy z tytułu reemisji obejmują tylko rzeczywiste wpływy, przez które należy rozumieć przychód pomniejszony o koszty eksploatacji sieci i pozyskania treści.

Sąd wskazał, że strony, pomimo wymiany korespondencji, nie osiągnęły porozumienia w zakresie tego, jakie informacje spółka (...) powinna przekazywać Stowarzyszeniu (...).

W oparciu o powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że roszczenie informacyjne powoda, oparte na art. 105 ust. 2 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 880; dalej: „pr. aut.”; „ustawa”) jest zasadne.

Za bezsporne w rozpatrywanej sprawie Sąd uznał fakt, że spółka (...) dokonuje reemisji w sieci kablowej utworów wykorzystywanych w programach radiowych lub telewizyjnych nadawanych przez inne organizacje radiowe i telewizyjne oraz, że strony łączy umowa licencyjna zawarta 6 listopada 2015r. Sąd wskazał, że powód jest organizacją zbiorowego zarządzania (dalej także: „OZZ”) prawami autorskimi, w odniesieniu do której zgodnie z art. 105 pr. aut., domniemywa się, że jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz, że ma legitymację procesową w tym zakresie. Sąd zaakcentował, że na powyższe domniemanie nie można się powołać, gdy do tego samego utworu lub artystycznego wykonania rości sobie tytuł więcej niż jedna organizacja zbiorowego zarządzania. Jednocześnie zważył, że w zakresie swojej działalności, organizacja zbiorowego zarządzania może się domagać udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat, zgodnie z normą art. 105 ust. 2 ustawy.

Dokonując analizy zasadności roszczenia strony powodowej, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że art. 105 ust. 2. pr. aut. nakłada na osoby działające na określonych polach eksploatacji szeroki zakres obowiązków. Sąd wskazał, że użyte przez ustawodawcę sformułowanie ma charakter ogólny, ponieważ szczegółowe doprecyzowanie tych obowiązków, nie mówiąc już o ich enumeratywnym wyliczeniu, nie jest możliwe. Na tej podstawie Sąd wywiódł, że ustawodawca nałożył na osoby prowadzące działalność na określonych polach eksploatacji obowiązek udzielania wszystkich informacji oraz udostępniania wszystkich dokumentów pozwalających organizacji zbiorowego zarządzania na określenie wysokości przysługujących jej wynagrodzeń i opłat. W ocenie Sądu, te osoby powinny podejmować wszelkie działania, które są konieczne dla ustalenia tych wynagrodzeń i opłat oraz powstrzymywać się od działań wystarczających do niezrealizowania tego celu, przy zastrzeżeniu, że co innego nie będzie wynikało z odpowiednich przepisów. Sąd I. instancji stwierdził także, że charakter roszczenia informacyjnego, opartego na art. 105 ust. 2 ustawy, nie stawia wymogu bezpośredniego związania z innym, potencjalnym postępowaniem rozpoznawczym. Przy czym, na organizacji zbiorowego zarządzania spoczywa powinność wykazania statusu prawnego oraz zakresu zarządzanego repertuaru, czego nie należy utożsamiać z tym, że powinna wykazać istnienie zobowiązania pozwanego wynikające z „naruszenia praw objętych jej ochroną i zarządzaniem”. W ocenie Sądu, dopiero na podstawie uzyskanych informacji możliwe będzie stwierdzenie, czy jakiegokolwiek zobowiązanie będące źródłem obowiązku pozwanego powstało, a jeżeli tak, czy już wygasło ze skutkiem zaspokojenia w całości lub w części (np. na skutek dobrowolnego świadczenia), czy też istnieje nadal, w tym jako roszczenie niezupełne, które dłużnik może ubezskuteczyć przez podniesienie zarzutu przedawnienia. Sąd Okręgowy zważył, że roszczenie informacyjne przewidziane w art. 105 ust. 2 pr. aut. jest niezależne

i odmienne od innych środków przysługujących organizacji zbiorowego zarządzania, a w szczególności nie wymaga wykazania przesłanki zindywidualizowanego interesu prawnego.

W dalszej kolejności Sąd I. instancji wziął pod uwagę, że reemisja jest polem eksploatacji objętym autorskim prawem wyłącznym, nieobjętym ustawowo określonym prawem do wynagrodzenia lub zwolnieniem z niego. W związku z tym, wykorzystanie instrumentu przewidzianego w art. 105 ust. 2 ustawy następuje wtedy, gdy osoba, która dokonuje reemisji, odmawia współpracy z organizacją zbiorowego zarządzania – zatem fakt i zakres naruszenia mogą być potwierdzone jedynie za pośrednictwem skierowanych przeciwko niej właściwych środków prawnych. Sąd uznał, że informacje pozyskane w następstwie wykonania orzeczenia nie tylko umożliwiają dokonanie przez organizację zbiorowego zarządzania oceny, czy wystąpić z roszczeniem o zasądzenie, ale uprzedzają naruszcyciela o takiej możliwości, co świadczy o nadaniu roszczeniu informacyjnemu także charakteru ostrzegawczego i prewencyjnego.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że brak podstaw do wprowadzenia wymagania uprawdopodobnienia ewentualnie przyszłego powództwa o zasądzenie obejmującego oznaczenie jego zakresu czasowego, rodzaju i podstawy prawnej. Za wystarczające według Sądu należy uznać ogólne wskazanie przez organizację zbiorowego zarządzania, w ramach podstawy faktycznej powództwa informacyjnego, jakie utwory są chronione prawem autorskim i należą do zakresu jego uprawnień. Jeżeli brak możliwości określenia tych utworów, a fakt ich wykorzystywania ze względu na przedmiot działalności pozwanego jest prawdopodobny, wystarczy określenie kategorii praw i pola eksploatacji, wyznaczonych przez zezwolenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, oraz ogólne odwołanie do repertuaru, aby pozwany mógł stwierdzić czy objęte nimi utwory wykorzystywał i w jakim rozmiarze. Skoro do organizacji zbiorowego zarządzania należy wybór, jaki uczyni użytek z informacji, a w szczególności, czy i o jakie roszczenie wystąpi na drogę sądową, to kierując roszczenie informacyjne nie musi nawet wskazywać, że zasądzenia będzie dochodzić w przyszłości.

W przedmiocie roszczenia przewidzianego z art. 105 ust. 2 ustawy, Sąd zważył, że wobec sposobu sformułowania przepisu uznał, że adresatem normy tego przepisu może być każdy, kto posiada niezbędną informację lub dokument. Natomiast przedmiotowe roszczenie przysługuje wyłącznie organizacji zbiorowego zarządzania i - jedynie - w odniesieniu do roszczeń z tytułu wynagrodzenia i opłat, których może ona dochodzić w zakresie swojej działalności. Przy czym Sąd podkreślił, że OZZ może nie mieć pewności co do naruszenia praw autorskich oraz korzystania przez określony podmiot z utworu audiowizualnego, objętego repertuarem krajowym lub zagranicznym. W związku z tym Sąd nie uznał za trafny zarzut pozwanej, że (...) powinien obalić domniemanie z art. 70 ust. 1 pr. aut., ponieważ przepis dotyczy nabycia przez producenta prawa majątkowego do eksploatacji utworu, a powód jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi w rozumieniu art. 104 ust. 1 pr. aut., która dochodzi roszczenia informacyjnego związanego z naliczaniem wynagrodzeń i opłat. Sąd wskazał, że zezwolenie Ministra Kultury i Sztuki w odniesieniu do (...), obejmuje m.in. zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi na takich polach eksploatacji jak utrwalanie, zwielokrotnianie, wprowadzenie do obrotu, wprowadzenie do pamięci komputera, publiczne odtwarzanie, wyświetlanie, nadawanie za pomocą wizji lub fonii przewodowej albo bezprzewodowej przez stację naziemną oraz nadawanie za pośrednictwem satelity, reemitowanie oraz publiczne udostępnianie utworu w taki sposób, aby każdy mógł mieć do niego dostęp w miejscu i w czasie przez siebie wybranym (pkt 8 załącznika do Obwieszczenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 26 marca 2009r. w sprawie ogłoszenia decyzji Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego o udzieleniu i o cofnięciu zezwoleń na podjęcie działalności organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi (M.P. z 2009, nr 21. poz. 270). Ponadto Sąd zaakcentował, że wyłącznie wskazanie, że istnieje inna OZZ, która rości sobie tytuł do tego samego utworu lub artystycznego wykonania jest niewystarczające do wzruszenia domniemanie z art. 105 ust. 1 ustawy. Z tego względu Sąd stwierdził, że pozwana nie wykazała, że inna organizacja, w szczególności wskazane w odpowiedzi na pozew Stowarzyszenie (...), powołuje się wobec niej na swój tytuł do tych samych praw.

Na gruncie rozpatrywanej sprawy Sąd uznał, że na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa nie stoi brak doprecyzowania w umowie, co oznacza termin „opłata manipulacyjna”. W ocenie Sądu, powyższe nie uniemożliwia wywiązanie się z obowiązku wynikającego z art. 105 ust. 2 ustawy. Zdaniem Sądu, pozwana jest obowiązana udzielić powodowi wszelkich informacji oraz udostępnić wszelkie dokumenty pozwalające na prawidłowe obliczenie

wynagrodzeń i opłat. Jeżeli zatem spółka (...) ma wątpliwości, czy dany dokument należy udostępnić to powinna go udostępnić. Analogicznie Sąd ocenił kwestię udzielenia informacji. Za nietrafny Sąd uznał zarzut, że pozwana przekazywała dane, ponieważ żądania powoda są dalej idące i mają pozwalać na uzyskanie dokumentów rozliczeń należności. Sąd przyznał rację powodowi, że samodzielne, szacunkowe obliczenie przez niego należności mogłoby zostać zakwestionowane. Za chybioną argumentację strony pozwanej Sąd uznał także odnośnie tego, że żądanie powoda jest niemożliwe do spełnienia, gdyż powód nie precyzuje o udostępnienie jakich konkretnie dokumentów wnosi. Sąd zaakcentował, że treść art. 105 ust. 2 ustawy nie uzależnia warunku skuteczności żądania od dokładnego i jednoznacznego określenia żądanych dokumentów. W związku z tym, obowiązek udostępnienie dokumentów musi się odnosić ogólnie do wszystkich dokumentów, albowiem dopiero po bliższym zapoznaniu się z udostępnionymi dokumentami, powód będzie mógł je określić „dokładnie i jednoznacznie”. Wcześniej nie jest to możliwe. Zdaniem Sądu, dokładne i jednoznaczne określenie dokumentów będzie niezbędne dopiero wtedy, gdy powód w oparciu o konkretne dokumenty wystąpi z roszczeniem o zapłatę.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko strony pozwanej, że art. 105 ust. 2 ustawy nie nakłada na nią obowiązku sporządzania kserokopii dokumentacji, a brzmienie przepisu nie uzasadnia dokonania jego interpretacji rozszerzającej. Sąd podkreślił, że celem tego unormowania jest tylko udostępnienie dokumentów, w sposób pozwalający na przeprowadzenie efektywnej analizy, także w zestawieniu z innymi dokumentami, do czego niezbędne będzie ich skopiowanie przez powoda.

W konsekwencji Sąd skonstatował, że pozwana nie przedstawiła argumentów pozwalających na oddalenie powództwa informacyjnego, z wyjątkiem żądania sporządzenia przez nią kserokopii dokumentów. Sąd wyjaśnił, że ustalenia faktyczne oparł na dokumentach, których prawdziwość nie była kwestionowana, a zeznania powołanych świadków okazały się przydatne tylko w zakresie w jakim potwierdziły, że pomiędzy stronami istnieje rozbieżność co do tego, jakie informacje i dokumenty powinny być udostępniane. Nie dostarczyły istotnych informacji, które byłyby wystarczające do oddalenia powództwa. Sąd zwrócił uwagę, że w toku niniejszego postępowania nie jest przedmiotem rozważań, co należy rozumieć pod pojęciem wpływów netto w rozumieniu § 4 ust. 1 umowy, ale rozstrzygnięcie o roszczeniu informacyjnym, którego uwzględnienie może dopiero dać podstawę do wystąpienia z powództwem o zapłatę, w ramach którego ta okoliczność będzie miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu, bez znaczenia dla wyniku postępowania był przeprowadzony w dniu 1 grudnia 2016r. podział pozwanej spółki na podstawie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. i przeniesienie części majątku na spółkę (...) sp. z o.o. w S., ponieważ nastąpiło to już po doręczeniu pozwu pozwanej w dniu 5 września 2016r., mając na względzie art. 192 ust. 3 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódła spółka (...), zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu I., II., III., oraz V. i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu spółka zarzuciła następujące naruszenia:

1. błędy w ustaleniach faktycznych polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że strona pozwana nie udzieliła powodowi informacji w przedmiocie przychodów z tytułu reemisji programów radiowych i telewizyjnych realizowanych przez pozwaną, gdy w rzeczywistości ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pozwana co miesiąc przesyłała powodowi raporty na ten temat, w związku z tym również obrazę art. 229 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie przez Sąd pomimo tego, iż pozwana przyznała ww. okoliczność już w pozwie, a następnie w toku postępowania, a w konsekwencji błędne zastosowanie art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i nałożenie na pozwaną obowiązku udzielenia informacji, której już wcześniej udzieliła;
2. obrazę art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez jego błędne zastosowanie polegające na sformułowaniu nakazu udostępnienia dokumentów przez pozwaną w sposób ogólny uniemożliwiający ustalenie w oparciu o wyrok, o jakie konkretnie rodzaje dokumentów chodzi;

3. obrażę art. 192 pkt 3 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że przepis ten znajdzie zastosowanie w niniejszej sprawie, gdy w rzeczywistości roszczenie z art. 105 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych jest roszczeniem niewiązanym z żadną rzeczą lub prawem zbywanym w związku z podziałem pozwanej w trybie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.

W uzasadnieniu apelacji rozwinięto argumentację w przedmiocie podniesionych zarzutów, w szczególności strona pozwana wskazała, że niezasadnie Sąd I. instancji pominął przyznaną przez powoda okoliczność, że co miesiąc pozwana przekazywała informację na temat wpływów netto od abonentów z tytułu reemisji programów, która to kwestia podlega badaniu przez Sąd, nie zaś czy przekazana informacja jest wiarygodna.

W przedmiocie roszczenia o udostępnienie dokumentów, spółka (...) wskazała, że nie neguje prawa Stowarzyszenia (...) do sformułowania takiego żądania, jednak w jej ocenie sformułowanie „dokumentacja finansowo-księgowa” nie spełnia kryterium skonkretyzowania dochodzonego roszczenia, a więc podania jaki katalog dokumentów będzie obowiązana udostępnić. Tym samym nie jest możliwe jego wykonanie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja okazała się skuteczna, co doprowadziło do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Tym samym Sąd odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Podkreślić też należy, że Sąd ten nie może poprzestać jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny charakter orzekania przez Sąd II. instancji polega bowiem na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i przeprowadzić ich samodzielną ocenę z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać ich subsumcji. Nadto w myśl art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania.

Granice zaskarżenia w przedmiotowej sprawie wyznaczył pozwany, zaskarżając orzeczenie zasadniczo w całości, z wyłączeniem punktu IV. oddalającego powództwo w zakresie zobowiązania spółki (...) do sporządzenia kserokopii wnioskowanych dokumentów. Apelujący nie podnosił zarzutu nieważności postępowania, a Sąd odwoławczy na podstawie analizy akt sprawy nie dopatrył się naruszenia przez Sąd orzekający w pierwszej instancji przepisów prawa procesowego, które skutkowałyby nieważnością postępowania. Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia przepisów postępowania, w szczególności że poczyniono błędne ustalenia faktyczne, w tym uchybiono normie art. 229 k.p.c. Jednakże w ocenie Sądu odwoławczego, w niniejszej sprawie koniecznym było wydanie orzeczenia reformatoryjnego wobec błędnej wykładni normy art. 105 ust. 2 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Należy przy tym podkreślić, że w kontekście podniesionych przez pozwanego zarzutów, rozstrzygnięcie w zakresie skuteczności jego apelacji sprowadzało się przede wszystkim do rozważenia dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zasadności roszczenia strony powodowej, w oparciu o wykładnię art. 105 ust. 2 ustawy.

W związku z tym, Sąd Apelacyjny uznał za konieczne poczynienie pewnych uwag natury teoretycznej. Zgodnie z art. 105 ustawy domniemywa się, że organizacja zbiorowego zarządzania jest uprawniona do zarządzania i ochrony w odniesieniu do pól eksploatacji objętych zbiorowym zarządzaniem oraz, że ma legitymację procesową w tym zakresie (ust. 1), a w zakresie swojej działalności może domagać się udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat (ust. 2). Sąd odwoławczy miał przy tym na uwadze, że choć na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego strona pozwana podważała legitymację procesową Stowarzyszenia (...), to w apelacji, jak również na rozprawie apelacyjnej zarzuty w tym zakresie nie były podnoszone. Dalej wskazać trzeba, że roszczenie z art. 105 ust. 2 ustawy służy wyłącznie organizacji zarządzania prawami autorskimi lub pokrewnymi „w zakresie jej działalności” – w związku z tym decydującym kryterium w tym zakresie stanowi treść uzyskanego przez taką organizację zezwolenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi, do określonych w nim kategoriach praw i pól eksploatacji. W

tym kontekście Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że strona powodowa jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi w rozumieniu art. 104 ustawy, działającą na podstawie zezwolenia Ministra Kultury i Sztuki z 29 maja 1995r., zmienionego decyzjami z 23 października 1998r. i 28 lutego 2003r., z której wynika w sposób jednoznaczny, że jest uprawniona do zbiorowego zarządzania prawami autorskimi do określonych utworów, między innymi na polu eksploatacji jak reemitowanie, a co bezspornie wchodzi w zakres działalności pozwanej spółki zajmującej się reemisją w sieci kablowej utworów wykorzystywanych w programach radiowych lub telewizyjnych nadawanych przez inne organizacje radiowe i telewizyjne. Tym samym istnieje podstawa do przyjęcia, że powód jest podmiotem uprawnionym w rozpatrywanej sprawie do domagania się od pozwanej spółki informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat.

Nie ulega także wątpliwości, że regulacja z art. 105 ust. 2 ustawy stanowi tzw. roszczenie informacyjne, które ma na celu ułatwienie wykonywania zbiorowego zarządu. Zatem roszczenie uregulowane w tym przepisie jest swego rodzaju instrumentem ułatwiającym realizację praw autorskich przez podmioty uprawnionych, w tym przypadku przez organizacje zbiorowego zarządzania. Pozwala ono, co do zasady przed wystąpieniem z powództwem o zapłatę, ustalić należne wynagrodzenie i opłaty za wykorzystywanie utworów artystycznych, i w tym zakresie zmierza w sposób pośredni do zabezpieczenia i realizacji interesów ekonomicznych twórców, którzy są reprezentowani przez daną OZZ. Jednocześnie zaakcentować trzeba, że przedmiotowe roszczenie ma charakter samodzielny, bowiem do jego podniesienia nie jest wymagane zgłoszenie roszczeń o zapłatę wynagrodzeń i opłaty ani wytoczenie postępowania sądowego o ich zapłatę (por. wyrok SN z 17 września 2013r., sygn. akt I CSK 696/12, OSNC 2014, Nr 6, poz. 66). Uzyskane w ten sposób informacje mogą bowiem posłużyć do kontroli danych, które zostały dotychczas dobrowolnie przekazane lub do dokonania podziału świadczeń (por. uchwała SN z 17 września 2009r., sygn. akt III CZP 57/09, OSNC 2010, Nr 4, poz. 49; wyrok SN z 10 kwietnia 2014r., sygn. akt IV CSK 464/13, Legalis nr 1048624; wyrok SA w Gdańsku z 13 marca 2015r., sygn. akt I ACa 681/14, LEX nr 1842244). Podkreśla się przy tym, że przesłanką roszczenia z art. 105 ust. 2 ustawy nie jest również naruszenie autorskich praw majątkowych, gdyż znajduje ono zastosowanie do wszystkich roszczeń o wynagrodzenie i opłaty, których dochodzenie należy – z mocy ustawy – do organizacji zbiorowego zarządzania (por. wyrok SN z 27 listopada 2015r., sygn. akt I CSK 956/14, LEX nr 1994020).

Dalej stwierdzić należy, że analiza treści przywołanego przepisu prowadzi do wniosku, że składa się z dwóch elementów: roszczenia informacyjnego sensu stricto oraz prawa żądania udostępnienia dokumentów. Wymaga w tym miejscu podkreślenia, że zakres możliwych do żądania informacji, jak również dokumentów, został w ustawie określony jedynie funkcjonalnie, jako niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez OZZ wynagrodzeń i opłat. Efektywność tego rozwiązania prawnego nakazywałaby przyjąć, że w istocie chodzi o wszelkie informacje lub dokumenty przedstawiające okoliczności, od których uzależnione jest wynagrodzenie i opłaty należne twórcom – tak jak to wskazał Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu. Tym niemniej, z uwagi na brzmienie art. 105 ust. 2 ustawy, którym nałożono obowiązek wykazania przez OZZ „niezbędności” pozyskania określonych informacji i dokumentów, należy przyjąć, że zasadnym jest dokonanie wykładni tego przepisu w kontekście ewentualnego roszczenia o wynagrodzenie lub opłaty (por. wyrok TK z 11 października 2011r., sygn. akt P 18/09, Dz.U. 2011 nr 240, poz. 1435, str. 13965, OTK Seria A 2011 nr 8, poz. 81, na gruncie art. 20 ustawy). W związku z tym, dla rozważenia czy sformułowane przez powoda żądanie jest uzasadnione z punktu widzenia celowości i niezbędności, konieczne jest uwzględnienie także konkretnego stosunku łączącego uprawnionego i zobowiązanego. Jednocześnie, właśnie z uwagi na tak szerokie ujęcie przez ustawodawcy uprawnienia OZZ, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jest wymagana jego racjonalizacja w drodze wykładni, ponieważ przyznane OZZ uprawnienie może stwarzać zagrożenie dla uzasadnionych i zasługujących na ochronę interesów drugiej strony umowy. Powyższe zaś stanowi podstawę do uznania, że OZZ powinna skonkretyzować powództwo, tj. żądanie winno określać informacje i dokumenty nim objęte. Konieczność doprecyzowania zobowiązania, które wykonać ma pozwany widoczna jest zwłaszcza w takiej sytuacji, jak zaistniała w niniejszej sprawie, kiedy to pozwany dobrowolnie przekazywał w jego ocenie informacje niezbędne, natomiast według strony powodowej są to informacje niewystarczające. Należy także uwzględnić fakt, że informacje i dokumenty mogą stanowić tajemnice przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 11 ustawy z 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tj. Dz.U.2003.153.1503 z późn. zm.) bądź zawierać dane osobowe, które nie podlegają udostępnieniu

podmiotom trzecim. Zatem żądanie podmiotu uprawnionego o udzielenie informacji i udostępnienie dokumentacji powinno być proporcjonalne i uzasadnione w danych okolicznościach sprawy.

W związku z powyższym zaakcentować należy, że zasadniczo celem roszczenia informacyjnego przewidzianego w art. 105 ust. 2 ustawy jest uzyskanie przez uprawnionego informacji niezbędnych między innymi do podjęcia decyzji o ewentualnym wystąpieniu na drogę sądową z roszczeniem. Zakresem kognicji sądu w ramach roszczenia informacyjnego nie jest objęta więc ocena prawdziwości informacji przekazanych przez zobowiązanego, a jedynie zapewnienie urzeczywistnienia przyznanego OZZ uprawnienia.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt rozpatrywanej sprawy, Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, doszedł do konkluzji, że żądanie Stowarzyszenia (...) oparte na normie art. 105 ust. 2 pr. aut. nie mogło zostać uwzględnienie w zgłoszonej przez niego formule.

Podobnie w przedmiocie zobowiązania strony pozwanej do udostępnienia dokumentacji na rzecz powodowej organizacji zbiorowego zarządzenia, wskazać należy, że błędnie Sąd Okręgowy z faktu, że ustawodawca nie określił w sposób precyzyjny jakich dokładnie dokumentów, a tym samym także informacji, może się domagać uprawniony, wywodzić należy że wystarczające jest ogólne sformułowanie żądania pozwu. Wykładnia wskazanego przepisu pozwala stwierdzić, że nakłada obowiązek udzielania tych wszystkich informacji oraz udostępniania tych wszystkich dokumentów, które w realiach danej sprawy pozwalają organizacji zbiorowego zarządzenia na określenie wysokości przysługujących jej wynagrodzeń i opłat. Ponownie należy podkreślić, że niezależnie od tego czy dana OZZ zdecyduje się na zainicjowanie procesu sądowego o zapłatę należności z tego tytułu, celem roszczeń przewidzianych w art.105 ust. 2 ustawy jest ułatwienie dochodzenia roszczeń o wynagrodzenie za korzystanie z praw autorskich i praw pokrewnych czy roszczeń wynikających z naruszenia praw autorskich (por. art. 79 ust. 1-3 ustawy). Użyte zaś przez ustawodawcę sformułowanie ma charakter ogólny, ponieważ szczegółowe doprecyzowanie tych obowiązków na poziomie przepisu ustawy, nie mówiąc już o ich enumeratywnym wyliczeniu, nie jest możliwe. Jednakże nie zwalnia to uprawnionego z obowiązku wykazania „niezbędności” pozyskania określonych przez siebie dokumentów wyznaczonych powyższym celem. Skuteczność dochodzenia tego roszczenia zatem uwarunkowana jest wypełnieniem przy formułowaniu żądania pozwu przez powoda ogólnej przesłanki ustawowej, w taki sposób, aby żądanie to mieściło się w ramach zakreślonych w przepisie art.105 ustawy oraz było na tyle zindywidualizowane, aby mogło podlegać wykonaniu w drodze przymusu państwowego.

W niniejszej sprawie Stowarzyszenie (...) sformułowało swoje żądanie jako „dokumentacja finansowo-księgową” odnośnie uzyskiwanych przez pozwanego wpływów netto od abonentów w związku ze świadczeniami usług reemisji, bez naliczonych i pobranych opłat jednorazowych oraz manipulacyjnych. W tym kontekście nie można pominąć bezspornej okoliczności, że strony odmiennie rozumieją pojęcie „opłat manipulacyjnych”, o czym świadczy w sposób jednoznaczny przedsądowa korespondencja stron, jak również ich stanowiska wyrażone w pismach procesowych. Analogicznie sytuacja ma miejsce odnośnie interpretacji sformułowania „dokumentacja finansowo-księgową”.

Podkreślenia wymaga, że rolę sądu w niniejszym postępowaniu nie sprowadza się tylko do nakazania udzielenia określonych informacji czy udostępnienia dokumentów na żądanie uprawnionego. Konieczne jest dokonania weryfikacji żądania pod kątem czy zgłoszone roszczenie jest określone dokładnie, w związku z istotą procesu cywilnego, związanej z rozpatrywaniem konkretnych roszczeń dotyczących określonych uprawnień. Samo pojęcie żądania określa art. 187 § 1 k.p.c., stanowiąc, że pozew powinien m.in. zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. W okolicznościach niniejszej sprawy wymaga zaś zaakcentowania, że żądanie powództwa określa nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. Godzi się wszakże podkreślić, że niezależnie od tej podstawy, sąd wyłącznie w oparciu o nią nie jest władny orzec w sposób odbiegający od samego żądania. W rozpatrywanej sprawie bezspornym jest, że część informacji została przekazana, choć według strony powodowej nie w sposób i nie w zakresie określonym przez strony w umowie licencyjnej. Zgodnie z art. 105 ustawy, to na stronie powodowej spoczywał obowiązek wyjaśnienia, jakie informacji uzyskała od pozwanego, jakie powinna otrzymać, a tym samym w jakim zakresie sąd powinien nałożyć obowiązek przedstawienia informacji oraz dokumentów w niniejszej sprawie. Natomiast Stowarzyszenie (...) podnosząc swoje roszczenie ograniczyło się

do sformułowania użytego w §4 umowy licencyjnej, który, co bezsporne, jest odmiennie interpretowany przez każdą ze stron. Istnieją zatem wątpliwości w jaki sposób powinno być wyliczane należności, które spółka (...) powinna przekazywać na rzecz powodowej OZZ, jak również jakie dokumenty powinny zostać udostępnione. O ile nie jest zasadnym domaganie się, żeby powód dokładnie scharakteryzował dokument w postaci ich indywidualnych oznaczeń np., co do numerów, tym niemniej strona uprawniona powinna na tyle precyzyjnie określić zakres wnioskowanych dokumentów, żeby nie pozostawiać pola do interpretacji jakie dokumenty spośród szeroko zakreślonej przez powoda „dokumentacji księgowo-finansowej” pozwany powinien udostępnić powodowi.

Sąd Apelacyjny wziął przy tym pod uwagę, o czym już zostało wspomniane, że pozostawienie obowiązków pozwanego w brzmieniu określonym w punktach pierwszym i trzecim, prowadziłyby do niedopuszczalnego przeniesienia do fazy postępowania egzekucyjnego ustalenia zakresu postępowania rozpoznawczego. Uwzględnione żądanie powinno być na tyle dokładnie określone, żeby była możliwość oceny przez sąd właściwy dla dokonania czynności określonej w tytule egzekucyjnym (art. 1050 kpc), czy doszło do wykonania nałożonego obowiązku czy też nie, a tym samym czy istnieje podstawa do podjęcia dalszych czynności przymuszających, w tym zagrożenia sankcją grzywny. Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska Sądu pierwszej instancji, że na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa nie stoi brak doprecyzowania w umowie, co oznacza termin „opłata manipulacyjna”, jak również co należy rozumieć pod sformułowaniem „dokumentacja finansowo-księgowa”. Brak jest definicji tych określeń w samej umowie, a strony stoją w opozycji co do ich zakresu semantycznego.

Dodać przy tym należy, że skoro kwestia nieprecyzyjnego sformułowania żądań pozwu podniesiona została przez stronę pozwaną w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a powód mimo to domagał się poddania pod osąd jego żądań w niezmienionym brzmieniu, zgodnie z art. 2kpc, podlegało ono rozpoznaniu merytorycznemu.

Mając zatem na względzie wyżej poczynione uwagi, jak również kierując się dyspozycją normy art. 321 k.p.c. oraz kierunkiem zaskarżenia, Sąd odwoławczy uznał, że roszczenie informacyjne Stowarzyszenia (...) w zaproponowanej przez niego formule nie mogło zostać uwzględnione, rację tym samym przyznać należy pozwanemu, że na podstawie zaskarżonego wyroku nie można określić jakie dokumenty oraz informacje powinny zostać przekazane powodowi przez stronę pozwaną.

W konsekwencji stwierdzić należało, że powyższe samodzielnie determinowało kierunek rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie i doprowadziło do wydania orzeczenia reformatoryjnego, wobec stwierdzenia niezasadności tak sformułowanego żądania, w świetle przepisu art. 105 ust. 2 ustawy.

Sąd Apelacyjny nadto wskazuje, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd pierwszej instancji, przy uwzględnieniu poczynionych powyżej uwag, należy uznać za prawidłowe i zasługujące na akceptację. W tej sytuacji Sąd odwoławczy w opisanym powyżej zakresie podziela je i przyjmuje za własne czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ich ponowne szczegółowe przytaczanie w tym miejscu. W sytuacji bowiem, gdy Sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia SN z dnia 13 grudnia 1935r., sygn. akt C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938r., sygn. akt C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998r., sygn. akt III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; wyrok SN z 9 lutego 2012r., sygn. akt III CSK 179/11; Legalis nr 473603).

W przedmiocie natomiast zarzutu stron apelującej naruszenia art. 192 pkt 3 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie, Sąd odwoławczy zważył, że była to kwestia nieprzesądzająca o zasadności rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w obecnym składzie podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 28 kwietnia 2016r. (sygn. akt V CSK 524/15; OSNC – Zb. Dodatkowy 2017 nr A, poz. 17, str. 135), w którym wskazał, że okoliczność następstwa materialnoprawnego w wyniku podziału przez wydzielenie (art. 529 §1 pkt 4 k.s.h.) samoistnie nie skutkuje następstwem procesowym spółki przejmującej w miejsce spółki dzielonej i pozostaje bez wpływu na tok postępowania. Przy czym nic nie stoi na przeszkodzie, żeby spółka przejmująca – w niniejszej sprawie (...) sp. z o.o (por. (...) KRS nr (...); stan na dzień 9 listopada 2017r.) – mogłaby tylko, o ile wykazałaby inicjatywę w tym kierunku, wstąpić

do postępowania w miejsce spółki dzielonej za jej zgodą oraz za zgodą strony przeciwnej, stosownie do art. 192 pkt 3 k.p.c. W niniejszej sprawie, pełnomocnik powoda wskazał na podział pozwanej spółki przez wydzielenie z niej kolejnego podmiotu na rozprawie 22 lutego 2017r., jednak zobowiązany przez Sąd do wskazania podmiotu pozwanego w tej sprawie, pod rygorem uznania że pozwanym pozostaje dotychczas występująca spółka, nie zgłaszał dalszych wniosków. Sąd Okręgowy też nie podjął procedowania w kierunku zmian podmiotowych (k. 136).

Niezależnie od tej kwestii dodać należy, że strona pozwana nie wykazała, aby w myśl przepisów art. 531 § 1 ksh w związku z art. 529 §1 pkt 4 ksh wydzielona spółka wstąpiła w obowiązki pozwanego wynikające z umowy stron.

Tak argumentując, na podstawie art. 386 §1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punktach I., II., III. i V. w ten sposób, że oddalił powództwo. Konsekwencją tej zmiany była konieczność modyfikacji orzeczenia Sądu I. instancji w zakresie kosztów procesu. Mając na względzie treść art. 98 k.p.c., w związku z §8 ust. 1 pkt 2 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804), w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (D z.U. z 2016 r., poz.1667), zasądono od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.097 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 §1 k.p.c. i art. 391 §1 k.p.c., również zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną kwotę 1.140 zł składa się opłata od apelacji uiszczona przez pozwanego w wysokości 600 zł (k. 178) oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 540 zł, wyliczonej na podstawie §8 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804), w związku z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (D z.U. z 2016 r., poz.1667).

Małgorzata Gawinek Edyta Buczkowska-Żuk Halina Zarzeczna